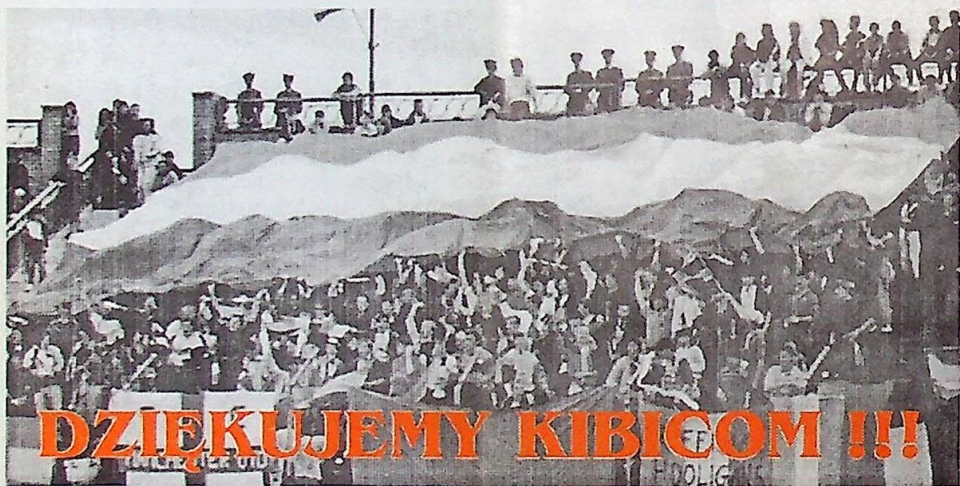




WIOSNA '95

ZAGŁĘBIE LUBIN

STAL STALOWA WOLA



DZIEKUJEMY KIBICOM !!!

Bez Waszego spontanicznego i zarazem kulturalnego dopingu nie do pomyślenia byłby zryw naszych piłkarzy w końcowych minutach w meczu z Lechem Poznań. Sprawdziło się porzekadło, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Nasza drużyna przegrywając 0:2 została uskrzydłona dopingiem swoich wiernych fanów dających tym samym dowód na to, że lubińscy kibice należą do najlepszych w Polsce.

Serdecznie dziękujemy Wam za to i prosimy o BIS w każdym ligowym meczu !

Prezes Tadeusz Szeląg, zarząd klubu, piłkarze i trener Wiesław Wojno

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN



Teraz „Czajka” ?

Ktoś bardzo trafnie określił, że przyszłość polskiego futbolu i to ta najbliższa należy do takich zawodników jak Zbyszek Czajkowski. Potrafi już dużo, ale ma świadomość ile pracy jeszcze jest przed nim. Od kilkunastu dni Zbyszek jest żonaty. W środowisku piłkarskim mówi się, że piłkarz ożeniony - to piłkarz stracony. My mamy nadzieję, że w tym konkretnym przypadku stanie się akurat na odwrót...

Początki kariery nigdy nie należą do łatwych, lekkich i przyjemnych. Ale Czajkowski kochał futbol chociażby przez szacunek dla rodzinnych tradycji. Jego ojciec - Zdzisław osiem lat grał w Chrobrym.

Czajkowski występował w Avii do 1989 roku, kiedy zauważył go trener trzecioligowego wówczas Chrobrego z Głogowa - Andrzej Król:

ZBIGNIEW CZAJKOWSKI

Urodzony: 9.08.1972 r. we Wschowie

Wzrost: 171 cm, waga: 67 kg.

Kluby: Płomień Szlichtyngowa, Avia Świdnica, Chrobry Głogów od jesieni '94 w Zagłębiu Lubin

Samochód: Golf 16V GTI

Hobby: muzyka, samochody

Sportowy idol: Thomas Haessier

Debiut w lidze: sierpień 1994 r. w meczu Stomil - Zagłębie (2:2), w tym też meczu „Czajka” zdobył dziewięć goli na boiskach ekstraklasy

„Temu szkoleniowcowi zawdzięczam najwięcej, nie tylko dlatego, że nauczył mnie bardzo wiele, ale przede wszystkim dla tego, iż wyciągnął mnie z okręgówki i stworzył szansę kontaktu z wielkim futbolem. Od początku wybiegałem w podstawowym składzie drużyny, choć w pierwszych miesiącach nie byłem jeszcze przygotowany na występy w całym meczu i trener zdejmował mnie z boiska z reguły po upływie 70 minut”.

Zawodnik wspomina dziś, że początki w Głogowie nie były łatwe. Oprócz gry i treningów miał jeszcze na głowie szkołę. Uczęszczał do technikum Przemysłu Drzewnego we Wschowie, zajęcia w szkole trwały do godziny 14, dopiero później jechał do klubu i po 20 wracał do domu. *„Dzień w dzień zasuwałem jak w kieracie, często bywałem wręcz wykończony - wspomina - Po latach doszedłem do wniosku, że mogłem wybrać szkołę zawodową”.*

Nie było łatwo młodemu zawodnikowi, ale cały czas czynił postępy - w dwóch kolejnych sezonach zdobył w sumie 22 bramki - i jego osobą zaczęły się interesować mocniejsze kluby. Poważną propozycję złożyła najpierw Amica Wronki, a później filigranowym pomocnikiem zainteresował się trener poznańskiej Olimpii - Grzegorz Lato.

Ostatecznie wyładował w Lubinie - nie ukrywa, że marzył o grze w tym

właśnie zespole ...

„Tworzymy naprawdę zgraną drużynę, można nawet bez przesady powiedzieć, że potwierdzamy znaną maksymę: wszyscy za jednego, leden za wszystkich. Jest szesnastu równorzędnych zawodników i rywalizacja między nami sprzyja podniesieniu poziomu; wszyscy też chętnie bierzemy udział w dodatkowych treningach. Nie można też pomijać osoby trenera Wiesława Wojno, który zaaplikował nam ostry reżim i potrafi dużo wyegzekwować. Czasami, po treningach narzekamy na zmęczenie, ale tej metody bronią wyniki”.

Czajkowski jest podstawowym trybem w lubińskiej, bez zarzutu spisującej się maszynie. Gdy zaczynał piłkarską karierę, grywał jako stoper, później kolejni trenerzy przesuwali go stopniowo do przodu. W Zagłębiu debiutował na lewej pomocy, ale bardzo szybko został najbardziej wysuniętym graczem drugiej linii: *„Najlepiej czuję się na pozycji cofniętego napastnika. lubię grę kombinacyjną, potrafię wyprowadzać ataki, strzelać z dystansu i dokładnie rozegrać. Tym bardziej że w lubińskim ataku występuje Sławek Majak - bodaj najszybszy w Polsce napastnik, który jesienią aż sześć bramek uzyskał właśnie z moich podań”.*

I co ważne „Czajka” chętnie gra w przodzie, nie ucieka od zdobywania goli. Trzymajmy więc za niego kciuki i życzymy młodej parze wszystkiego co najlepsze na nowej drodze życia ...

TABELA WIOSNY

1. Legia Warszawa	18 pkt	18 - 6
2. ZAGŁĘBIE LUBIN	17 pkt	14 - 6
3. GKS Katowice	14 pkt	16 - 8
4. Petrochemia Płock	12 pkt	11 - 7
5. Widzew Łódź	11 pkt	6 - 3
6. Raków Częstochowa	11 pkt	6 - 5
7. Pogoń Szczecin	10 pkt	10 - 9
8. ŁKS Łódź	10 pkt	10 - 9
9. Stal Stalowa Wola	10 pkt	10 - 12
10. Stomil Olsztyn	9 pkt	9 - 7
11. Lech Poznań	9 pkt	14 - 11
12. Górnik Zabrze	9 pkt	9 - 10
13. Sokół Pniewy	8 pkt	7 - 8
14. Ruch Chorzów	8 pkt	11 - 16
15. Stal mielec	8 pkt	9 - 12
16. Warta Poznań	7 pkt	12 - 21
17. Hutnik Kraków	7 pkt	8 - 14
18. Olimpia Poznań	3 pkt	3 - 12

STRZELAJĄ W ZAGŁĘBIU (37 GOLI)

10 - Sławomir Majak

7 - Janusz Świerad

5 - Zbigniew Czajkowski

2 - Stefan Machaj, Radosław Jasiński, Piotr Przerywacz, Radosław Kałużny, Dariusz Dziarmaga

1 - Dariusz Baziuk, Dariusz Kurzeja, Robert Bubnowicz, Robert Stachurski, Wojciech Górski

STAL STALOWA WOLA



W DWÓCH POPRZEDNICH SEZONACH W II LIDZE

87/88 XVI 30 16 31-56

91/92 XVI 34 28 23-33

93/94 XII 34 30 25-37

NAJLEPSI STRZELCY

87/88 Tworek - 9, 91/92 Sajdak - 10, 93/94 Pikuta - 5

DEBIUT: 9 sierpnia 1987 z Zagłębiem Lubin 0:1 (0:1) w Stalowej Woli

NAJLEPSZY STRZELCZ: Dariusz Sajdak - 17 (1987 - 93)

NAJWIĘCEJ PUNKTÓW: 28 w 34 meczach (91/92)

NAJMNIEJ PUNKTÓW: 16 w 30 meczach (87/88)

NAJWIĘCEJ BRAMEK: 31 w 34 meczach (87/88)

NAJMNIEJ BRAMEK: 23 w 34 meczach (91/92)

NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO: 4:0 (2:0) z Igłopolem w Dębicy (1991)

NAJDOTKLIWSZE PORĄŻKI: 0:4 (0:2) z Widzewem w Łodzi, 0:4 (0:2) z Widzewem w Łodzi, 0:4 (0:2) z Górnikiem w Zabrze i 1:5 (0:2) ze Śląskiem we Wrocławiu (1988)

LATA GRY W EKSTRAKLASIE: 3 -

BRAMKARZE

Jacek Lis 24.01.1969 14-0 2.04.1988

Artur Sejud 7.08.1971 49-0 25.07.1993

Jacek Szumierz 5.07.1977 0-0 -

OBROŃCY

Mariusz Błażej 9.10.1968 9-0 28.09.1991

Herbert Boruc 6.07.1969 41-0 15.08.1992

Józef Dankowski 19.03.1960 235-16 4.08.0992

Karol Kościuch 17.06.1976 0-0 -

Mieczysław Ożóg 23.02.1966 76-4 27.07.1991

Paweł Rybak 8.01.1967 71-2 29.08.1987

Jaromir Wieprzecz 13.03.1974 47-3 13.06.1992

ROZGRYWAJĄCY I NAPASTNICY

Dariusz Bartnik 21.06.1976 1-0 27.11.1994

Arkadiusz Bilski 15.02.1973 14-5 30.07.1994

Janusz Góreczny 3.10.1972 32-0 25.07.1993

Paweł Holc 21.06.1971 0-0 -

Marek Jakubczak 13.07.1968 0-0 -

Tomasz Jurkowski 4.11.1970 42-2 25.07.1993

Marek Karkut 9.02.1975 1-0 9.04.1994

Andrzej Kasiak 25.09.1971 19-0 4.04.1992

Dariusz Michalak 21.07.1966 17-2 30.07.1994

Jarostaw Nazimek 3.04.1977 1-0 2.10.1993

Paweł Potent 5.08.1975 13-6 6.08.1994

Mirostaw Rubinkiewicz 10.10.1971 20-2 12.03.1994

Paweł Szafran 14.01.1972 46-1 15.03.1992

Jarostaw Zajac 8.08.1966 38-1 25.07.1993

PRZYBYLI: Marek Jakubczak z FC Piaseczno, Paweł Holc z Lublinianki, Mariusz Błażej z Karpat Krosno, i Karol Kościuch z Wigier Suwałki.

UBYLI: Tomasz Błaś - do Okocimskiego Brzesko, Jarostaw Pacoń - do KSZO Ostrowiec Św.

TRENER:

Adam Musiał

Urodził się 18 grudnia 1948 roku w Wieliczce. Rozpoczął karierę w tamtejszych klubach: Wieliczanka i Górnik. Jako junior trafił do Wisły Kraków, której barw bronił od 1967 do 1979 roku. Wystąpił 33 razy w reprezentacji Polski zdobywając z nią trzecie miejsce w MŚ w 1974 roku. Lewy obrońca. Pod koniec kariery grał w Arce Gdynia, potem w IV-ligowym Hereford United, a zakończył występy na boisku w 1984 roku w polonijnym klubie Polish American Eagles Jankes w Nowym Jorku.

Pracę szkoleniowca rozpoczął w Clepardii. Potem była Wanda, a od 1987 roku Wisła (cały czas w Krakowie). W klubie spod znaku „Białej gwiazdy” był najpierw asystentem Aleksandra Brożyniaka, potem Bogusława Hajdasa, a w grudniu 1989 roku został samodzielnym trenerem. Doprowadził Wisłę na podium MP (3 miejsce w 1991 roku). Został „Trenerem roku”. W sezonie 92/93 prowadził Lechię Gdańsk, a od września 1993 roku jest trenerem Stali Stalowa Wola, którą uratował przed spadkiem.

Artur Sejud

Po raz pierwszy w historii Stal Stalowa Wola utrzymała się w ekstraklasie dwa lata z rzędu. Tutaj ukłon we stronę trenera Musiała, ale również pod adresem jego podopiecznych, wśród których wyróżniał się 23-letni obecnie bramkarz Artur Sejud. Był etatowym reprezentantem Polski juniorów do lat 16 i 18. Zapewne jego międzynarodowa przygoda byłaby dłuższa, gdyby nie jedna pozaboiskowa historia. Na placu gry wychowanek Sandecji Nowy Sącz spisuje się na ogół bez zarzutu. Zanim trafił do Stalowej Woli, grał w Karpatach Krosno. Było to zresztą całkiem niedawno, kiedy klub ten starał się o awans do ekstraklasy. Cel był bardzo bliski, ale efera ze sponsorem przekreśliła nadzieje na sukces w lidze. Miejsce w ekstraklasie znaleźli więc nieliczni zawodnicy z Krosna, którzy grają teraz w innych klubach. Jednym z nich jest Sejud, któremu trener Musiał zarzuca, że jest ... zbyt spokojny. Sam zainteresowany broni się sprawnością i skutecznością jaką popisuje się na boisku.

WYNIKI 27 KOLEJKI

Ruch Chorzów	- Hutnik Kraków	1:1
ŁKS Łódź	- Stomil	0:0
Górnik Zabrze	- Legia Warszawa	0:1
Petrochemia	- ZAGŁĘBIE LUBIN	2:2
	(Majak, Czajkowski)	
Stal Mielec	- GKS Katowice	1:3
Pogoń Szczecin	- Warta Poznań	3:1
Stal Stalowa Wola	- Raków Częstochowa	2:0
Sokół Pniewy	- Olimpia	0:0
Lech Poznań	- Widzew Łódź	1:0



TABELA

1.	Legia Warszawa	42 pkt	49-17	19 - 4 - 4
2.	GKS Katowice	37 pkt	36-17	14 - 9 - 4
3.	Widzew Łódź	36 pkt	36-21	13 - 10 - 4
4.	Zagłębie Lubin	32 pkt	37-35	12 - 8 - 7
5.	Lech Poznań	30 pkt	39-27	11 - 8 - 8
6.	Górnik Zabrze	28 pkt	34-28	8 - 12 - 7
7.	ŁKS Łódź	28 pkt	30-29	8 - 12 - 7
8.	Pogoń Szczecin	26 pkt	28-29	9 - 8 - 10
9.	Stal Stalowa Wola	25 pkt	26-35	9 - 7 - 11
10.	Stomil Olsztyn	24 pkt	32-29	5 - 14 - 8
11.	Stal Mielec	24 pkt	33-37	6 - 12 - 9
12.	Sokół Pniewy	24 pkt	23-35	6 - 12 - 9
13.	Hutnik Kraków	24 pkt	28-32	7 - 10 - 10
14.	Raków Częstochowa	23 pkt	26-36	6 - 11 - 10
15.	Olimpia Poznań	23 pkt	33-32	7 - 9 - 11
16.	Petrochemia	22 pkt	27-37	6 - 10 - 11
17.	Ruch Chorzów	21 pkt	25-37	4 - 13 - 10
18.	Warta Poznań	17 pkt	24-55	6 - 5 - 16



NASI W KADRZE

To już historia, ale przypomnijmy, że w meczu młodzieżówek Polska - Izrael nasz zawodnik Radosław Kałużny zdobył pięknym strzałem jedynego, zwycięskiego gola ...



Do reprezentacji Polski juniorów młodszych zostali powołani nasi dwaj młodzi zawodnicy: Krzysztof Kotlarski i Sebastian Wojnarowski.



Tygodnik: „Piłka Nożna” w podsumowaniu kwietnia wybierając jedenastkę miesiąca umieścił w tej drużynie: Mirosława Dreszera, Radosława Kałużnego i Zbigniewa Czajkowskiego.

Gratulujemy !

PIŁKARSKI MAJ

10 maja (środa)

Hutnik	- Stal M. (1:1)
Katowice	- Sokół (0:0)
Olimpia	- ŁKS (1:2)
Stomil	- Pogoń (2:2)
Warta	- Górnik (1:1)
Widzew	- Petrochemia (2:0)
Legia	- Lech (1:0)
Zagłębie	- Stal St. W. (1:3)
Raków	- Ruch (1:1)

14 maja

Raków	- Hutnik (1:2)
Ruch	- Zagłębie (1:2)
Stal St. W.	- Widzew (0:1)
Petrochemia	- Legia (0:3)
Lech	- Warta (2:0)
Górnik	- Stomil (1:1)
Pogoń	- Olimpia (1:1)
ŁKS	- Katowice (0:0)
Sokół	- Stal M. (1:1)

21 maja

Hutnik	- Sokół (2:0)
Stal M.	- ŁKS (1:1)
Olimpia	- Górnik (2:1)
Katowice	- Pogoń (0:1)
Stomil	- Lech (0:0)
Warta	- Petrochemia (3:2)
Legia	- Stal St. W. (0:1)
Widzew	- Ruch (1:1)
Zagłębie	- Raków (1:1)



28 maja

Zagłębie	- Hutnik (1:1)
Raków	- Widzew (2:2)
Stal St. W.	- Warta (0:2)
Ruch	- Legia (0:4)
Petrochemia	- Stomil (0:0)
Lech	- Olimpia (2:0)
Górnik	- Katowice (1:1)
Pogoń	- Stal M. (1:2)
ŁKS	- Sokół (1:1)

PIŁKARZE ZAGŁĘBIA

ROBERT STACHURSKI

stan cywilny: żonaty - żona Joanna, córka Patrycja - lat - 3

urodzony: 16.10.1970 r. w Pinczowie

kluby: Nida Pinczów, Zagłębie Sosnowiec, Zagłębie Lubin

pierwszy trener: Wojciech Rudy - w zespole młodszych juniorów Zagłębia Sosnowiec

trener, któremu najwięcej zawdzięcza: ówczesny trener kadry narodowej juniorów - Marek Śledzianowski, który konsekwentnie stawiał na mnie

mecze w reprezentacji: ok. 50 w drużynach juniorów - debiut w 1986 r. w meczu z ZSRR, do tego kilkanaście meczów w zespole młodzieżowym i tzw. drużynie olimpijskiej prowadzonej przez Janusza Wójcika

debiut w lidze: drugoligowy w 1986 r. w meczu Zagłębie Sosnowiec - Korona Kielce

ligowy dorobek: ok. 150 meczów

największy sukces: - Uważam, że moim największym sukcesem jest dojście do siebie po serii ciężkich kontuzji

piłkarski idol: Christo Stoiczkow

posiadany samochód: Golf

mecz życia: dopiero na to czekam

najgorszy występ: - Zdarzają się, ale szybko o nich zapominam

sportowe marzenie: piąć się do góry i z Zagłębiem zagrać w pucharach

gdzie bym chciał zagrać w przyszłości ? - Podoba mi się liga niemiecka

z kim chciałbym porozmawiać ? - z Janem Pawłem II i Lechem Wałęsą

ulubiona potrawa ? - smażony kurczak, frytki

napój ? - preferuję piwo

forma spędzania wolnego czasu ? - Na łonie przyrody z całą rodziną

co bym robił gdybym nie był piłkarzem ? - Zajął bym się biznesem. Mam smykałkę do robienia interesów, nie boję się ryzyka ...

ocena ligi ? - Moim zdaniem jest coraz ciekawsza, na trybuny przychodzi coraz więcej ludzi, pojawiło się wielu młodych utalentowanych piłkarzy ...



ZAGŁĘBIE LUBIN

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____
11. _____

Trener: Wiesław Wojno

Rezerwowi:

12. _____
13. _____
14. _____
15. _____
16. _____

STAŁ STAŁOWA WOLA

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____
11. _____

Trener: Adam Musiał

Rezerwowi:

12. _____
13. _____
14. _____
15. _____
16. _____

Zarząd Klubu Sportowego „Zagłębie” Lubin

TADEUSZ SZELAĞ	- prezes
JAN BYLCZYŃSKI	- wiceprezes ds. organizacyjno-finansowych
RYSZARD JANECZEK	- wiceprezes ds. sportu i marketingu
ANDRZEJ KRUG	- sekretarz zarządu
WALDEMAR JASTRZĘBSKI	- członek zarządu
JERZY MARKOWSKI	- członek zarządu
MARIAN MARKOWSKI	- członek zarządu
PIOTR ROJEK	- członek zarządu
KRZYSZTOF TARKA	- członek zarządu
MIECZYŚLAW KULCZYCKI	- członek zarządu

Komisja Rewizyjna

JANUSZ MASTALSKI	- przewodniczący
------------------	------------------

Dyrekcja klubu

ANDRZEJ KRUG	- p.o. dyrektora klubu
ZBIGNIEW KOZŁOWSKI	- z-ca dyrektora